

Das Fechten mit Säbeln und geraden Waffen ohne Schirmstange
Das Deutsche Hiebfechten der Berliner Turnschule, Ernst W. B. Eiselen, Berlin 1818

ORIGINAL

ENGLISH

POLSKI

Nun folgt das Fechten mit Säbeln und geraden Waffen ohne Schirmstange. Beide Arten der Waffen sind ihrer Natur nach dazu bestimmt, mehr mit Armen und Faustgelenk, als mit letzterem allein, geführt zu werden, darum sind ihre Griffe etwas stärker, nicht völlig rund und bei den Säbeln besonders nach unten gebogen. Die Haltung ist je nach auch verschiedenen und der Bügel liegt mehr über dem mittleren als oberen Knöchel des kleinen Fingers.

Da keine Schirmstange das Gleiten der Hand verhindert, so rückt man mit dieser vom oberen Bügel weg, nach unten in die Höhlung des Griffes ist, wo man stets gelegt, und wenn diese stark ist, wie beim Säbel, so kann man den kleinen Finger sogar an den Bügel anlehnen. Hierdurch wird die obere Faust geschützt, das Gelenk aber muss man dadurch bewahren, daß man die Deckungen mehr mit der Stärke als dem Bügel macht.

Die Behauptung als könne man mit dem Säbel nicht aus dem Gelenk schlagen, ist gänzlich unbegründet; kurze Nachhiebe und überhaupt das feine Schlagen, sind freilich, der zurückgeborgenen Spitze und des Mangels der Schirmstange wegen, nicht wohl anwendbar, außerdem kann man aber ganz nach denselben Regeln fechten. Säbel Klinge, eben weil sie krummen ist, mehr als die gerade schneidet, weshalb das Ziehen beim Hiebe ganz unnütz.

Following chapter will deal with fencing with sabers and straight weapons without the crossguard. Both types of weapon are by their very nature designed to be wielded more with the arm and wrist joint than with the latter alone, therefore their handles are somewhat stronger, not perfectly round and, in the case of the sabres, particularly curved at the bottom. Gripping is also different according to the person, as well the pommel is more below the middle knuckle than the upper knuckle of the little finger.

Since there is no crossguard preventing the hand from sliding, it is moved away from the upper part, down into the bent of the handle. If it is deep, as with a saber, you can as well support your little finger on the pommel. This protects the upper part of the hand, but the joint must be covered by making parries with the strong rather than with the handle.

The assumption that one cannot swing a saber out of the wrist joint is entirely unfounded; short riposts and clean strikes in general are of course not very applicable because of the curved point and the lack of an crossguard, but one can also fight according to the same rules. The saber blade, just because it is curved, cuts more than the straight, which is why it is useless to draw when cutting.

Poniższy rozdział będzie traktował o szermierce z bronią bez jelca, zarówno z krzywą jak i prostą klingą. Oba typy broni w swej naturze są stworzone by ciąć nimi zarówno z ramienia oraz z nadgarstka, niż z samego ostatniego. Wskutek tego rękonośce są znaczniejsze, nieokrągłe i w przypadku szabel zagięte na końcu.

Trzymanie jest różne, zależnie od osoby, jednak wygięcie głowicy znajduje się bardziej pod najdalszym niż środkowym stawem małego palca.

Wskutek braku jelca, który chroni dłoń przed ześlizgnięciem, jest ona trzymana bliżej dołu rękonośce. Kiedy jest ona mocno wygięta, powinno się oprzeć mały palec na kapturku (głowicy). Umożliwia to skuteczniejsze chronienie górnej części dłoni, ale staw musi być zasłonięty bardziej przez część silną broni niż przez oprawę.

Założenie, że nie można prowadzić szabli z samego nadgarstka jest całkowicie bezpodstawne. Krótkie odpowiedzi oraz bezpośrednie cięcia ogółem są rzadko stosowane ze względu na zakrzywiony sztych i brak jelca, ale każdy może walczyć według takich samych zasad.

Szablowne ostrze, ze względu na swoją krzywiznę tnie dalej niż proste, wskutek tego jest bezużytecznym ciągnięciem cięć.

Die Ansicht daß mit dem Säbel gezogen oder geschnitten werden müsse und dies nur durch Mithülfe des Arms bewirkt werden könne, ist auch falsch, denn man bedenke nur, daß die schon rückgebogene Spitze durch den krummen Arm immer weiter von der Blöße abgehalten wird und daß die Säbelklinge, eben weil sie krumm ist, mehr als die gerade schneidet, weshalb das Ziehen beim Hiebe ganz unnütz

Ein anderes ist das Fechten zu Pferde; an oft wechselnde Hiebe und Deckungen ist hier nicht zu denken, Vorhiebe wagt der Gegner nicht leicht, und jeder Hieb muss gewaltig geführt werden, um den Feind wehrlos zu machen; da muß freilich der Armen helfen, aber dennoch im Hiebe haben und Klinger wieder in gerade Linie sein.

Dies Fechten kann jedoch überhaupt nur gründlich erlernt werden, wenn das Fechten zu Fuß und aus dem Handgelenk vorausgegangen ist; welches aber, die Haltung abgerechnet, ganz dasselbe ist, wie das mit dem Fechtel ohne Glocke, nur daß man die Hiebe mehr mit der Stärke der Klinge aufzufangen sucht.

Der mit allen diesen Waffen geübt ist, der kann als ein ausgebildeter Fechter gelten. Ich wäre nun zu dem Anfange mit dem gewöhnlichen Fechtel zurück, um noch einiges über die Lehrart zu sagen

The idea that the saber must be used to draw cuts or slice and that this can only be done with the help of the arm is also wrong. It is due to the fact that considering the point, which is already bent back, is held even further from the opening by its curvature. What is more, the Saber blade precisely because it is curved, cuts more than straight, which is why it is useless to draw when cutting.

Another is fencing on horseback; frequently changing blows and covers are out of the question here, the enemy will never dare to advance blows easily, and each blow has to be powerful in order to render the enemy defenseless; here the arm has to support each action, but still remain in control and the blade should be kept in straight line.

This fencing, however, can only be fully learned after earlier understanding fencing on foot and the wrist; which, however, apart from the grip, is exactly the same as that with the weapon without a complex hilt, only that one tries to catch the blows more with the strong of the blade.

He who is practiced with all these weapons can be considered a trained swordsman. I should now get back to the original training weapons, in order to say a little more about the method of teaching.

Pomysł, że szablą należy kroić i ciągnąc cięcia i musi to być wykonane tylko przez użycie całego ramienia jest zupełnie fałszywe. Wystarczy zauważyć, że zakrzywiony do tyłu sztych jest już wystarczająco daleko od celu. Co więcej, ostrze szabli, właśnie wskutek swej krzywizny tnie głębiej niż proste, a przez to ciągnięcie w trakcie krojenia jest bezużyteczne.

Odmierna sytuacja jest w przypadku walki z konia. Tu wielokrotna wymiana ciosów i zasłon jest nie do pomyślenia, przeciwnik nie będzie łatwo rzucał wielu słabych ciosów, każdy musi być mocny, tak by rozbroić przeciwnika; tutaj ramię musi wspomagać każdą akcję, ale musi utrzymywać kontrolę, a ostrze musi być trzymane w prostej linii.

Ta szermierka, jednakże, może być prawidłowo nauczona tylko po poznaniu szermierki pieszej z nadgarstka. Jakkolwiek różna w chwycie, jest ona taka sama jak z bronią ze złożoną oprawą. Dodatkową różnicą będzie sposób łapania ostrza przeciwnika częścią silną niż oprawę.

Tylko ktoś dobrze obyty w każdej takiej broni, może się uznać za wyszkolonego szermierza. Powinienem jednak wrócić do typowych broni treningowych, by móc powiedzieć więcej o metodach uczenia.